

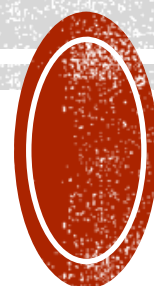
"Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem,
ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem."
(Gabriel García Márquez)

"Fundacja Gwiazdka" 

PAŹDZIERNIK 2016

INFORMATOR DLA WOLONTARIUSZY I OPIEKUNÓW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Publikacja na temat społecznej i zawodowej
integracji osób niepełnosprawnych.



Projekt współfinansowany ze środków Samorządu
Województwa Mazowieckiego


serce Polski

SPOŁECZNY I ZAWODOWY WYMIAR NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Niepełnosprawność jest pojęciem wieloznacznym i wielopłaszczyznowym.

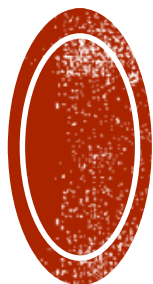
Zgodnie z przepisami ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy.

Według ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku populacja osób z niepełnosprawnością liczy w Polsce 12,2 proc. ludności, co daje liczbę prawie 4,7 mln osób. Są to jednak dane niedoszacowane, gdyż 1,5 mln respondentów skorzystało z prawa dobrowoli odpowiadania na pytania i nie udzieliło odpowiedzi.

Wśród podanej liczby osób znajdują się ci, którzy posiadają formalne orzeczenie o niepełnosprawności, jak i ci, którzy odczuwają kłopoty zdrowotne, ale nie mają orzeczenia. Z powyższego wynika, że przynajmniej co 8 osoba odczuwa, że jest osobą niepełnosprawną.



Najczęstszą przyczynę niepełnosprawności stanowią schorzenia układu krążenia, narządów ruchu oraz schorzenia neurologiczne. Relatywnie niższy udział procentowy osób z uszkodzeniami narządu wzroku i słuchu, z chorobą psychiczną i upośledzeniem umysłowym w zbiorowości osób niepełnosprawnych dotyczy jednak tysięcy osób o obniżonej sprawności w codziennym funkcjonowaniu, a zatem i wymagających szczególnego podejścia w edukacji, na rynku pracy i w życiu codziennym.



Spółeczny wymiar niepełnosprawności oznacza niemożność efektywnego pełnienia ról społecznych, tj. wypełniania zobowiązania, wynikającego z zajmowanej pozycji społecznej przy korzystaniu przez osobę z przysługujących jej przywilejów i praw według bardziej lub mniej określonego wzoru, a więc niemożność bądź trudności w codziennej aktywności i uczestnictwie, wynikające z naruszenia sprawności organizmu.

Zawodowy wymiar niepełnosprawności oznacza, że osoba ze względu na swoje zdrowie, nie ma możliwości w pełni wykonywania czynności zawodowych uwzględniając jej wykształcenie.

Wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności dotyczące sytuacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy
Wskaźnik zatrudnienia kształtuje się na poziomie 22 – 23%.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Legionowie na 3942 osób zarejestrowanych jako bezrobotnych czy poszukujących pracy było 137 osób niepełnosprawnych (dane z maja 2016r.).

NIEPEŁNOSPRAWNI – PEŁNOSPRAWNI W SZKOLE

UCZEŃ NIEPEŁNOSPRAWNY – porady dla nauczycieli

Głównym warunkiem efektywnej pracy z uczniem, a szczególnie z uczniem niepełnosprawnym, jest nawiązanie z nim pozytywnego kontaktu emocjonalnego. Wymaga to dużej cierpliwości, serdeczności i zwykłej, ludzkiej życzliwości. Jeśli to się udało i chcesz rozwinąć Wasze relacje, to możesz skorzystać z poniższych rad:

- Okaż akceptację!

Daj czas na udzielenie odpowiedzi i wykonanie czynności, a jeśli trzeba powtórz informację, polecenie oraz zachęcaj do szukania pomocy.

- Pozytywnie motywuj!

Podkreślaj mocne strony i osiągnięcia – doceniaj, wzmacniaj pozytywnie nawet niewielkie dokonania i nie krytykuj braku postępu.

- Zwracaj się bezpośrednio do ucznia!

Staraj się zawsze w klasie stać tak, aby uczeń cię widział i dopiero wtedy mów do niego.

- Uwzględnij indywidualne potrzeby!

Dostosuj zadania i metody nauczania do potrzeb, możliwości i tempa pracy oraz zadbaj, aby miał odpowiednie przybory i miejsce w klasie.

- Twórz warunki do osiągnięcia sukcesu!

Nie pomagaj „na siłę” w zdobywaniu wiedzy i umiejętności we wszystkich obszarach. Czasami lepiej jest skupić się na poszczególnych aktywnościach lub po prostu poczekać.



- **Nie wyręczaj!**

Daj szansę na podjęcie wyzwania, obserwuj i nie odmawiaj pomocy jeśli o to poprosi, lub gdy w trudnej sytuacji jej potrzebuje.

- **Zwróć uwagę na samopoczucie!**

Bądź uważny – obserwuj stan zdrowia, koncentrację i zaangażowanie oraz zadbaj o wyznaczenie bezpiecznego miejsca gdzie będzie mógł się udać, jeśli coś niepokojącego się wydarzy.

- **Pomóż w integracji z zespołem klasowym!**

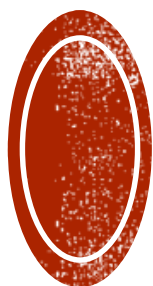
Rozwijaj kompetencje społeczne, aktywizuj podczas zajęć, stwarzaj sytuacje wymagające podjęcia współpracy i pełnienia odpowiedzialnych ról w grupie rówieśniczej.

- **Wymagaj!**

Dbaj, aby stosował się do tych samych reguł co inni, nie stwarzaj specjalnych przywilejów, ale stopniuj trudności i nie stawiaj wymagań przekraczających możliwości.

- **Współpracuj z rodziną!**

Nawiąż współpracę z rodziną, korzystaj z ich doświadczeń, wspieraj i udzielaj wskazówek w zakresie realizacji planu pracy.



Mgr Edyta Cegłowska – psycholog w ZSO nr 2 w Legionowie



Niepełnosprawny uczeń City of Oxford College.

W wielu szkołach w Polsce i za granicą wprowadzane są programy asystentów dla niepełnosprawnych uczniów. W ten sposób, z pomocą wolontariuszy oraz profesjonalnych terapeutów, niepełnosprawnym uczniom łatwiej odnaleźć się w środowisku szkolnym.

„MIMO WSZYSTKO ŻYCIE JEST PIĘKNE”

Wiosną 2003 roku miałam wspaniałą, dziesięcioletnią córeczkę, mądrego męża, skończone studia podyplomowe, ciekawą i odpowiedzialną pracę, przyjaciół, rodzinę, znajomych, wyjazd wielkanocny do Białowieży, możliwości rozwoju zawodowego i wstępne plany wakacyjne. Wtedy odebrałam wyniki badań. Potem była dalsza diagnostyka, strach, głównie o najbliższych, mało przyjemne, ale konieczne leczenie, rehabilitacja. Wspierała mnie rodzina, przyjaciele, znajomi. Niektórzy ludzie zniknęli z mojego otoczenia, ale pojawili się nowi, pomocni i życzliwi. Miałam ograniczenia fizyczne, ale chciałam pracować i mogłam po drobnych zmianach organizacyjnych pracować dalej. Po dziewięciu miesiącach wróciłam do firmy. Po miesiącu od powrotu zostałam zwolniona z powodu „zmian organizacyjnych”.

Dzisiaj jestem normalną osobą z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Dbam o systematyczną rehabilitację, która zapewnia mi dobrą sprawność fizyczną a także psychiczną. Działam w stowarzyszeniu pomagającym ludziom niepełnosprawnym i ich bliskim. Są w nim osoby, które mimo, że doświadczone przez los, robią wiele dla innych. Jestem wśród ludzi pozytywnie zakręconych, co daje mi siłę.

**Grażyna
Jelenkiewicz,**
prezes
Stowarzyszenia
Amazonek „Feniks”.
Od wielu lat
aktywnie działa
na rzecz kobiet
dotkniętych rakiem
piersi, wspomagając
ich proces
rehabilitacji



W życiu staram się zmieniać to, co mogę zmienić, godzić z tym, czego zmienić nie mogę i odróżniać jedno od drugiego, a przede wszystkim zrozumieć innych i nie oceniać ich negatywnie na starcie

Staram się unikać ludzi, którzy najlepsze zdanie mają o sobie samych i wszystko wiedzą lepiej. Opiekuję się niepełnosprawnym mężem. Cieszę się, że moja córka skończyła studia. Wiem, że mimo wszystko życie jest piękne.

A bariery, które napotykamy w życiu? Największe bariery, także te nie do pokonania, są w głowie - tworzymy je sami sobie. Jednak najmniej etyczne to te, które tworzymy innym, a które wynikają z naszych niedoskonałości: ze strachu, z niewiedzy, małostkowości, bezmyślności, lenistwa fizycznego lub umysłowego, zarozumiałstwa, bezinteresownej lub interesownej złośliwości. Bo najślabszym i najmocniejszym ogniwem jest człowiek.

INICJATYWY WOJEWÓDZKIE – kalendarium

trzecia niedziela marca - Światowy Dzień Inwalidów i Ludzi Niepełnosprawnych

5 maja – Europejski Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych

29 września - Międzynarodowy Dzień Niesłyszących

13 listopada - Międzynarodowy Dzień Niewidomych



Były premier Australii, Bob Carr wraz z To'afą Kaio, studentką kursu dla pracowników pracujących z osobami niepełnosprawnymi. Pomimo, że sama ma ograniczenia fizyczne, To'afa zdecydowała się pomagać innym niepełnosprawnym.



„NAJWAŻNIEJSZE TO UMIEĆ SŁUCHAĆ”

Zofia, lat 69, niepełnosprawna od 6 lat

- **Grażyna Jelenkiewicz: W jaki sposób niepełnosprawność zmieniła Pani życie? Jakie bariery pojawiły się przed Panią?**

Zofia: Moja niepełnosprawność zmieniła całkowicie moje życie. Nie nadaję się do pracy fizycznej. Kiedyś robiłam wszystko w domu, na działce, a teraz nie mogę. Mam kłopot nawet ze sprzątnięciem, z większymi zakupami i muszę prosić o pomoc.

- **GJ: Co chciałaby Pani zmienić w podejściu ludzi zdrowych do niepełnosprawności? Jakie błędy są najczęściej popełniane?**

Zofia: Ludzie zdrowi nie są zainteresowani ludźmi chorymi. Nic ich nie obchodzi. Nie zwracają uwagi na niepełnosprawnych. Doświadczyłam tego ze strony sąsiadów. Kiedyś rozmawialiśmy, czasem mnie odwiedzali. Gdy chorowałam, odsunęli się. Zdarza się, że „nie słyszą”, gdy mówię im dzień dobry.

- **GJ: Jakiej porady udzieliłaby Pani osobie, która chciałaby pracować jako wolontariusz z osobami niepełnosprawnymi? Na co szczególnie powinna ona zwrócić uwagę?**

Zofia: To muszą być ludzie o wielkim sercu, którzy chcą poświęcić swój czas, aby pomóc niepełnosprawnemu, czasem z nim pobyć, porozmawiać i wczuć się w jego sprawę codzienne. Taka osoba powinna umieć słuchać i zanim coś zrobi dla chorego, zapytać czego on potrzebuje w danej chwili. Niepełnosprawny ma ograniczenia. Są rzeczy, których nie może zrobić, ale są też takie, które może wykonać samodzielnie. Ważne też, aby taki wolontariusz nie wywracał życia chorego do góry nogami, bo mu się wydaje, że tak będzie lepiej, że coś mu się nie podoba.

- **Dziękuję za rozmowę.**



PRZESTRZEŃ PUBLICZNA PRZYJAZNA OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM

Za każdym razem kiedy odwiedzamy instytucje publiczne możemy zaobserwować szereg udogodnień dla osób niepełnosprawnych ruchowo – podjazdy dla wózków, windy, poszerzone otwory drzwiowe. Jak jednak urzędy radzą sobie z innymi rodzajami niepełnosprawności?

Wiele osób **niestyszających lub niedosłyszających** w trakcie załatwiania spraw urzędowych potrzebuje tłumacza języka migowego. Urzędy w Polsce coraz częściej szkolą więc swoich pracowników w tym zakresie lub zatrudniają tłumaczy.

W zakresie obsługi **osób niewidomych** prym wiedzie Urząd Miasta Zakopane, ze stroną internetową dostępną dla niewidomych i słabo widzących. Jeśli zainstalują oni bezpłatną przeglądarkę Intelligent Web Reader, treść strony Urzędu zostanie im odczytana przez syntezytor mowy.

Osoby niepełnosprawne w wielu urzędach mogą też zgłosić potrzebę udzielenia im dodatkowej pomocy telefonicznie, osobiście lub mailowo.

Interesujący projekt dostosowania przestrzeni publicznej podjęła Federacja Organizacji Służebnych Mazowia. **Projekt URZĄDzamy RAZEM** realizowany jest na Mazowszu w Mińsku Mazowieckim, Grójcu i Sochaczewie.

Jego celem było wypracowanie, w drodze konsultacji społecznych, lokalnych urzędów dostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnością

INICJATYWY POWIATOWE 2016

16 marca 2016 – V Dni Osób Niepełnosprawnych (obejmujące przegląd twórczości plastycznej, literackiej, form teatralnych i muzycznej)

8 października 2016 – tor przeszkód na wózku inwalidzkim

październik 2016 – projekt „Aktywni Niepełnosprawni dla Wspólnoty Lokalnej



URZĄD MIASTA LEGIONOWO

Udogodnienia dla osób niepełnosprawnych w UM Legionowo

Urząd Miasta Legionowo, podobnie jak wiele innych instytucji w powiecie, staje się miejscem przyjaznym osobom ze wszelkimi rodzajami niepełnosprawności.

Osoby niemówiące i niesłyszące mogą bezpłatnie skorzystać z pomocy pracowników, którzy ukończyli kurs podstawowy języka migowego, codziennie w godzinach 8.00-16.00. w siedzibie Urzędu przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, oraz w siedzibie **Straży Miejskiej (w czasie dyżuru zastępcy komendanta Pawła Szulca) przy ul. Jagiellońskiej 26B**

Urząd Miasta - Parter

- Iwona Czarnecka - Biuro Obsługi Klienta , stanowisko nr 17
- Marzena Mioduszevska - Biuro Obsługi Klienta, stanowisko nr 1

I piętro

- Grażyna Kucman -Urząd Stanu Cywilnego , pokój 2.06

II piętro

- Anna Białokoz Wydział Gospodarki Nieruchomościami, pokój 3.05

III piętro

- Ilona Rutkowska - Biuro Rady Miasta i Informacji Publicznej, pokój 4.02
- Anna Szwarczewska -Referat Promocji i Kultury, pokój 4.11



W UM Legionowo działa specjalny telefon dla osób niepełnosprawnych. Pod numerem

22 766 40 03

pomoc mogą uzyskać osoby niewidome, niepełnosprawne ruchowo oraz seniorzy powyżej 80. roku życia.

Źródło informacji:
www.legionowo.pl



STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Udogodnienia dla osób
niepełnosprawnych w Starostwie
Powiatowym w Pułtusku.

W Starostwie Powiatowym w Pułtusku osoby niemówiące i niesłyszące mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy tłumacza języka migowego. Muszą jednak zgłosić taką chęć co najmniej na 3 dni przed planowaną wizytą w Starostwie.

Zgłoszenie takie można wysłać na kilka sposobów:

- poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie Starostwa lub wysyłając email na adres sekretariat@powiatpultuski.pl;
- telefonicznie za pośrednictwem osoby sprawnej komunikacyjnie pod numerem 23 692 12 66 lub wysyłając faks pod numer 23 692 52 77;
- osobiście w sekretariacie Starostwa.

W sierpniu 2014 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku przeprowadziło ankietę wśród osób niepełnosprawnych, które pozwoliło na ocenę dostępności do usług komunikacyjnych, medycznych, opiekuńczych i obiektów użyteczności publicznej.

Chociaż najlepiej wypadły w nim placówki handlowe i banki, instytucje publiczne i służba zdrowia zostały ocenione względnie dobrze. Najgorzej wygląda sytuacja z dostępem do lokali mieszkalnych.



W powiecie
pułtuskim
funkcjonuje
Powiatowy Program
Działań na Rzecz
Osób
Niepełnosprawnych
na lata 2015-2022.

Jego cele
strategiczne to m.in.
zwiększenie
uczestnictwa osób
niepełnosprawnych
w życiu społecznym,
zapewnienie
sprawnie
działającego
systemu
informacyjnego dot.
wsparcia dla osób
niepełnosprawnych
oraz zwiększenie
zatrudnienia takich
osób.

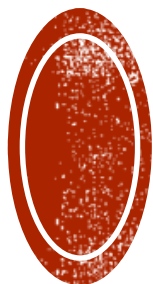
Źródło:
pcprpultusk.pl



SCHIZOFRENIA – JAK SOBIE Z NIĄ RADZIĆ?

O problemach związanych z tą chorobą nasza redaktorka, Maria Kurek rozmawiała z panem Jackiem, który na co dzień opiekuje się swoim chorym synem.

Maria Kurek: Panie Jacku, schizofrenia to bardzo ciężka przypadłość, w jaki sposób objawia się u osoby, którą się Pan opiekuje?



Pan Jacek: W przypadku mojego syna do najczęstszych objawów można zaliczyć różne urojenia, z którymi musi się on borykać. Czasami zdarza mu się też zachowywać agresywnie w stosunku do innych, z czym staramy się sobie radzić.

MK: Z pewnością nie jest łatwo zajmować się osobą cierpiącą na tę przypadłość, szczególnie kiedy jest to osoba bliska. Co sprawia Panu największą trudność?

J: Opieka nad synem to praca 24 godziny na dobę. Chyba najtrudniej jest znaleźć mu zajęcie, żeby coś robił. Od niedawna szukamy mu też pracy, nawet na część etatu, ale nie jest łatwo. Trzeba też bacznie go obserwować, żeby przyjmował regularnie leki i miał wystarczająco dużo czasu na odpoczynek.

MK: Gdzie można szukać pomocy?

J: Jeszcze kilka lat temu lekarze mogli nam zaoferować jedynie przyszpitalne placówki, teraz na szczęście ośrodków jest dużo więcej. My na co dzień korzystamy z oferty Środowiskowego Domu Samopomocy w Serocku, dzięki czemu w tygodniu syn ma zapewnione zajęcia i opiekę.

ŚLADAMI „CZARNYCH STÓP”

Adrianna Piłatowicz – drużynowa 7. Drużyny Harcerskiej Nieprzetartego Szlaku „Czarne Stopy”, zrzeszającej osoby niepełnosprawne.

Harcerstwo to nie tylko zabawy w lesie i śpiewanie przy ognisku, ale także ciągła praca nad sobą i poszukiwanie miejsca do pomocy innym. Dokładnie w 2011 roku moje poszukiwanie dobiegło końca. Odnalazłam 7 Drużynę Harcerską Nieprzetartego Szlaku „Czarne Stopy”, która zrzesza osoby niepełnosprawne w stopniu umiarkowanym i znacznym. Bez żadnego zastanowienia zostałam wolontariuszem i od tego momentu moje życie to ciągłe oglądanie uśmiechniętych twarzy moich harcerzy.

W 2014 r. kiedy otrzymałam propozycję przejęcia funkcji drużynowej, a miałam wtedy zaledwie 17 lat, przyszła chwila niepewności. Zadawałam sobie ciągle te same pytania: Czy dam radę? Czy uda mi się poprowadzić tak dużą drużynę? Czy mam wystarczającą wiedzę do pracy z harcerzami niepełnosprawnymi? Jak rodzice podopiecznych zareagują na taką zmianę? Odpowiedzi na te pytania przychodziły natychmiast. W większości były one negatywne i odciągały mnie od przyjęcia tej funkcji. Na szczęście cały czas w głowie miałam wspaniałe wspomnienia z harcerskich spotkań oraz twarze podopiecznych, z którymi łączyła mnie szczególna więź. Jednak pokonałam strach i podjęłam się tego wyzwania. Była to najlepsza decyzja jaką udało mi się podjąć w tamtym czasie. Teraz cieszę się każdą spędzoną chwilą z moimi harcerzami, a ich radość i optymizm jest motywacją do organizowania kolejnych niezapomnianych harcerskich przygód.

Praca z harcerzami niepełnosprawnymi nie jest łatwa, ale dobro, które daje, wraca do mnie ze zdwojoną siłą, a ich uśmiech jest najlepszym wynagrodzeniem za poświęcony czas. Dlatego warto jest przełamać swój strach i podjąć wyzwanie, aby móc doświadczać tak niesamowitych emocji.



„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.” Słowa, które wypłynęły z ust Jana Pawła II najlepiej opisują osobę, jaką jest wolontariusz osoby niepełnosprawnej. Człowiek ten jest wielki, ponieważ daje od siebie coś, czego już nie odzyska- czas.

W dzisiejszym świecie ludzie ciągle gdzieś gonią, spieszą się każdego dnia coraz bardziej bo przecież czas to pieniądz. Na szczęście w całym tym zamieszaniu w tym wyścigu można odnaleźć ludzi, którzy dostrzegają to, co niewidoczne dla oczu- bogactwo, które drzemie w naszym wnętrzu. Właśnie to bogactwo przyciąga wolontariusza osoby niepełnosprawnej i skłania do tego, aby dać swój czas, miłość, radość i uwagę osobie w potrzebie. Pomaganie innym często kojarzy nam się z dawaniem czegoś od siebie nie biorąc nic w zamian. To prawda. Wolontariusz osoby niepełnosprawnej nie otrzymuje korzyści finansowych za wykonaną pracę, poświęcony czas, natomiast zostaje wzbogacony w sferze duchowej i emocjonalnej.

Między wolontariuszem, a super bohaterem można postawić znak równości. Dlaczego? Ponieważ posiada super moc jaką jest empatia czyli współodczuwanie. Dzięki niej wolontariusza i podopiecznego łączy silna więź. Stają się dla siebie jak rodzina, która nigdy nie zostawi cię w potrzebie.

O emocjach jakie towarzyszą wolontariuszowi osoby niepełnosprawnej podczas bezinteresownej pomocy można wiele pisać, rozmawiać, ale o jego prawdziwej sile można przekonać się wyłącznie na własnej skórze. Więc wyjdźmy z domu, zatrzymajmy się na chwilę, rozejrzyjmy się dookoła i dostrzeźmy miejsce gdzie możemy być potrzebni. Zróbmy ten pierwszy krok, aby nasze życie przyjęło bardziej kolorowe barwy. Barwy, które są zarezerwowane wyłącznie dla wolontariuszy osób niepełnosprawnych.

„Z PAMIĘTNIKA WOLONTARIUSZA”

Adrianna Piłatowicz



ORZEKANIE O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Gdy zdrowie nam dopisuje, często nie zastanawiamy się nad tym, że może być ono jedynie chwilowe.

Tymczasem, w każdym momencie naszego życia musimy mieć świadomość, że możemy „stać się” niepełnosprawnymi. Co za tym idzie, w zależności od naszej niepełnosprawności możemy napotkać wiele barier w naszym życiu np.: niemożność pracy na stanowisku, które obecnie zajmujemy, przymus używania dodatkowych urządzeń ułatwiających życie lub stałego sprzętu, który ratuje nam życie.

Oczywiście warto pamiętać, iż niepełnosprawność to nie koniec świata, w obecnej dobie technologii i medycyny, możemy prawie do zera niwelować skutki niepełnosprawności. Warto jednak starać się wtedy o orzeczenie o niepełnosprawności czy niezdolności do pracy. Na pewno przydaje się ono, kiedy chcemy ubiegać się o świadczenie rentowe lub dofinansowanie do sprzętu, zabiegów refundowanych przez PFRON lub NFZ.

Orzecznictwo o niepełnosprawności dzieci do lat 16 oraz o stopniu niepełnosprawności osób powyżej 16 roku życia.

Tymi działaniami zajmuje się Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (Dom Pomocy Społecznej "Kombatant" ul. Jagiellońska 71; 05-120 Legionowo; tel.: 22 766 44 04).

Orzeczenie wydaje się dla celów:

- szkolenia,
- odpowiedniego zatrudnienia,
- korzystania z rehabilitacji (z wyjątkiem turnusów rehabilitacyjnych),
- zasiłku stałego,
- konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze,
- uczestnictwa w warsztatach terapii zajęciowej,
- korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji (korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych),
- zasiłku pielęgnacyjnego,
- korzystania z karty parkingowej,
- innych (określa składający wniosek).

Mgr Sebastian Stasiulewicz



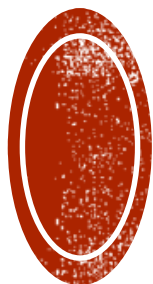
Osoba może otrzymać orzeczenie w stopniu lekkim, umiarkowanym bądź znacznym w zależności od stopnia i rodzaju schorzenia.

Orzeczenie do celów rentowych.

Komisja lekarka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeka o niezdolności do pracy w celu ustalenia uprawnień do świadczeń rentowych. Te zaś uzależnione są od stwierdzenia niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Orzeka się w trzech stopniach:

- częściowa niezdolność do pracy (dawna III grupa)
- całkowita niezdolność do pracy (dawna II grupa)
- całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji (dawna I grupa)



Należy wspomnieć, że chociaż nazwa orzeczenia wskazuje na całkowitą niezdolność do pracy to taka osoba może pracować w warunkach uwzględniających specyfikę choroby. W art. 13 par. 4 Ustawy o rentach i emeryturach z FUS czytamy: „Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób z niepełnosprawnością nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy”. Dodatkowo pamiętajmy, że od decyzji ZUS, odbierającej prawo do renty, możemy się odwołać.

Osoby, które mają orzeczoną niepełnosprawność lub niezdolność do pracy mają z tego powodu ulgi i płacą w wielu miejscach mniejszą kwotę za usługę np. w transporcie publicznym, na basenach, w muzeach czy innych instytucjach.

Dlatego, jeśli mamy jakieś wątpliwości odnośnie przysługujących nam uprawnień, zawsze warto zapytać! Informacje na temat ulg i uprawnień można uzyskać m.in. za pośrednictwem jednostek samorządu lokalnego (gminy, powiatu), jak również bezpośrednio u dostawców usług.

SPOSOBY AKTYWIZACJI SPOŁECZNO-ZAWODOWEJ

Dzięki uczestnictwu w życiu zawodowym i społecznym, każdy człowiek czuje się wartościowym członkiem danej społeczności. Zdarza się jednak, iż z różnych przyczyn osoba wypada na margines społeczny i nie jest w stanie aktywnie uczestniczyć zawodowo i społecznie.

Aby wspierać osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, nie trzeba być specjalistą w danej dziedzinie, wystarczą dobre chęci i jasny umysł. Zadaniem wolontariusza w procesie wspierania osób potrzebujących pomocy jest danie „wędki” i pokierowanie jak z niej korzystać. Jeżeli będziecie pamiętać o poniższych 2 krokach, zadbacie o siebie i osobę, którą chcecie wesprzeć.

KROKI DO AKTYWNOŚCI SPOŁECZNO – ZAWODOWEJ – JAK WSPIERAĆ A NIE WYRĘCZAĆ

1. Diagnoza sytuacji – poprzez obserwację i rozmowę sprawdź, czego tak naprawdę potrzebuje dana osoba. Pomóż jej zdefiniować problem, np. brak pracy, samotność, depresja, ubóstwo, niezaradność życiowa, braki w wykształceniu. Im lepiej przyjrzyś się przyczynie „niezaradności”, tym łatwiej będzie pokierować dalej osobę, którą chcemy wesprzeć.

2. Realna pomoc – Daj wędkę aby mógł zacząć „łowić” zyski.

Jako wolontariusz nie powinieneś nigdy wyręczać osób, którym chcesz pomóc, a tym bardziej brać za nich odpowiedzialności za podjęte decyzje. Dlatego wskażmy drogę do profesjonalisty, nie bawmy się w psychologa.

„Każdy wolontariusz powinien posiadać notes, w którym będzie miał adresy i nazwy instytucji, w których jego podopieczni otrzymają profesjonalne wsparcie. Z własnego doświadczenia wiem, że warto wcześniej przejść się samemu do organizacji, miejsc do których będę odsyłać osoby potrzebujące wsparcia. Zawsze warto jest poznać osobiście pracownika, który udzieli nam informacji na temat działalności danej placówki.”

mgr Sebastian
Stasiulewicz,
psycholog



PORADY DLA WOLONTARIUSZA

Czynniki takie jak płeć, wiek, pochodzenie, sprawność fizyczna, czy nasze wykształcenie nie mają znaczenia aby móc zostać wolontariuszem.

Jednak, zanim każdy z was podejmie „pracę” na rzecz innych, warto się zastanowić, jakie posiadamy predyspozycje oraz z kim i dla kogo chcemy poświęcać swój wolny czas.

Aby być dobrym wolontariuszem musimy być przede wszystkim chętni do własnego rozwoju, uczenia się, doświadczenia i przeżywania.

Pożądaną postawą jest akceptacja samego siebie (nie należy jej mylić z egoizmem i samouwielbieniem), oraz świadomość swoich mocnych i słabych stron. Ważne w pracy z drugim człowiekiem jest również branie odpowiedzialności za swoje decyzje i działania. Dzięki takim postawom zbudujesz fundament dla konstruktywnej pomocy innym.

Zdarza się jednak, że zapominamy o tych prawdach i w kontakcie z podopiecznym zaczynamy go wyręczać zamiast wspierać, tym samym utwierdzając osobę, której pomagamy w przekonaniu o jej niezaradności życiowej i społecznej. Naszą nadgorliwością i nadopiekuńczością pokazujemy jej, że do niczego się nie nadaje i że jako samotna jednostka jest skazana na porażkę. To jeden z podstawowych błędów jakie nieświadomie popełniane są przez wolontariusza.

Bardzo ważnym aspektem, o którym równie często zapominamy, jest zachowanie w tajemnicy spraw związanych z wewnętrznym funkcjonowaniem organizacji oraz życia podopiecznych. Pod żadnym pozorem nie wolno łamać zasady poufności, nie możemy zawieść naszego podopiecznego, dla którego często jesteśmy jedynym wsparciem lub powiernikiem swojego życia.

Pamiętajmy również, aby nie składać obietnic, których nie jesteśmy w stanie spełnić. Zanim powiesz – przemyśl! Gorąco zachęcam was drodzy wolontariusze do zastosowania i wcielenia w swoją pracę tych kilku zasad.

Bycie wolontariuszem daje wiele uśmiechu, poczucie bycia potrzebnym i ważnym oraz zadowolenie z życia, jeśli tylko będziemy traktowali swoich podopiecznych tak, jak sami chcemy być traktowani.



W TROSCE O UŚMIECH DZIECKA

O współpracy z dziećmi niepełnosprawnymi oraz ich opiekunami opowiedział nam Józef Bogdaszewski, prezes Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD, działacz społeczny w środowisku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym i ojciec syna z mózgowym porażeniem dziecięcym.

Krajowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD to przede wszystkim rodzice dzieci niepełnosprawnych, skupieni w samopomocowych kołach pomocy dzieciom niepełnosprawnym naszej organizacji. Historia ruchu społecznego rodziców takich dzieci pokazuje, że jest to ruch działający w strukturach TPD już ponad 30 lat. Społeczną działalność rodziców wspierają również terapeuci, lekarze, psychologowie i pedagodzy oraz niemałe grono wolontariuszy. Różnorodność niepełnosprawności wśród podopiecznych, a także ich różny rozwój, niekiedy bardzo nierównomierny, oraz wiek dzieci i młodzieży sprawia, że podejmowane działania skupiają się na różnych płaszczyznach. Wśród grona najmłodszych dzieci przeważa rehabilitacja ruchowa,

stymulacja psycho-pedagogiczna, zajęcia integracyjne, wspomaganie w nauczaniu a także turnusy rehabilitacyjne. Dla zapewnienia potrzeb dzieci i rodziców w tym zakresie koła tworzą i prowadzą ośrodki lub punkty rehabilitacji (szkolne), w których skupia się społeczne życie koła, a poza stacjonarnymi formami usprawniania i edukacji nieodzwonne stają się imprezy integracyjne, pikniki, gry i zabawy oraz tematyczne wycieczki. Natomiast dla starszej młodzieży, a wynika to z faktu, że nasze dzieci po prostu dorastają, tworzone są warsztaty terapii zajęciowej lub środowiskowe domy samopomocy, w których przede wszystkim realizowana jest rehabilitacja społeczna i powszechna integracja.



Dopełnieniem i uzupełnieniem zajęć prowadzonych w tych placówkach są różnorodne wycieczki turystyczno-edukacyjne, okolicznościowe imprezy integracyjne, zajęcia sportowe i kulturalne, także pielgrzymki do miejsc świętych w kraju i Europie. Wiele naszych kół tworzy też zespoły artystyczne, w których swoje umiejętności wokalne-artystyczne i taneczne prezentują zarówno najmłodszy niepełnosprawni, jak i młodzież z warsztatów terapii zajęciowej. Nietrudno zauważyć, że również spore grono naszych podopiecznych sprawdza się w umiejętnościach sportowych, biorą aktywny udział w wielu zawodach i igrzyskach organizowanych dla niepełnosprawnej części społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że zarówno dzieci i młodzież niepełnosprawna oraz ich opiekunowie czują się dowartościowani. Rodzice nie pozostają poza marginesem życia społecznego, są współodpowiedzialni za życie społecznie swoich dzieci, mają możliwość porównania swojego niepełnosprawnego dziecka z innymi niepełnosprawnymi dziećmi i wspólnie podążać przez życie, nie czyniąc tego w pojedynkę. Ogromna siła i potencjał tkwi w rodzicach, ich woli walki i niezłomności, dlatego za ich postawę i działanie należą się im wielkie słowa uznania i podziękowania oraz serdeczne Bóg zapłać.

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Opracowanie graficzne i merytoryczne:
mgr Magdalena Walczak

